



Przewodnik

Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN



(141)

09/2016 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz - jeśli możesz



Święto Plonów - to dziękczynne rolników za ukończenie żniw

Spis treści:

- *Wrzesień 2016 – calendarium* str.3
- *Lekko modyfikując przebieg* str.12
- *A w Lesku „prężą muskuły”*str.15
- *Co nieco o innych długoletnich działaczach PZN*str.16
- *Z nutką goryczy*str.19
- *Tradycji stała się zadość.*str.21
- *Witryna poetycka* str.23



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor” - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Maria Okulska, Maria Słowik, Paweł Szybowski, Janina Topór,

Bogdan Sadowski, Ewa Smolucha

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Wrzesień

„Kiedy wrzesień, to już jesień, wtedy jabłek pełna kieszeń” – to jedno z ludowych przysłów dość trafnie charakteryzujących ten czas. Powoli i niepostrzeżenie zmienia się pora roku, rozpoczyna się jesień, czyli czas grzybobrania, zbiór owoców i okopowych, czyli płodów rolnych typu ziemniaki, buraki, pietruszka, czy marchew.

W ten czas zaczynają kwitnąć wrzosy, od których miesiąc wywodzi swą nazwę, a nie ma się czego powstydić!

Wrzos, to niezwykle dekoracyjna krzewinka o różnej wielkości i pokroju. Najmniejsze z nich nie przekraczają kilku centymetrów, zaś najwyższe osiągną nawet wysokość 80 cm.

Jego łacińska nazwa Calluna – co znaczy „zamiatać” - prawdopodobnie wiąże się z dawnym jego zastosowaniem do zamiatania, czyli wykorzystania do produkcji mioteł; szczególnie w Szkocji i Irlandii, gdzie dodatkowo jeszcze wykorzystywano go do wypełniania materacy. Zdrewniałe pędy wrzosu są pokryte małymi, łuskowatymi, szarzielonymi liśćmi; u końców pędów są obficie rozmieszczone małe, dzwonkowate - w barwach od bieli, różu, purpury po czerwień - kwiatki.

W te dni Rodacy rozmiłowani w historii naszego Narodu będą wspominać wojnę obronną z 1939 r., ostatnie dni walki Powstania Warszawskiego, czy sowiecką agresję z 17. IX. tegoż roku oraz przypominać sobie miejsca z białymi brzożowymi krzyżami stawianymi na mogiłach poległych żołnierzy, którzy oddali swe życie w obronie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a których groby można spotkać we wszystkich zakątkach naszego regionu.

Wrzesień, to dziewiąty miesiąc w roku i – wedle używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego - ma 30 dni. W/g Aleksandra Brücknera - historyka literatury i kultury polskiej - nazwa miesiąca pochodzi od kwitnących w ten czas wrzosów. Dawniej używano również nazwy **pajęcznik** – od unoszącego się *babiego lata*, czyli nici przedniej określanej tym mianem, a zwykle wytwarzanej przez młode

pająki obu płci, na których to „nitkach” biernie rozprzestrzeniając się pokonują znaczne odległości.

Łacińska nazwa **Septemember** (w/g kalendarza rzymskiego był to siódmy miesiąc w roku) została zapożyczona przez większość języków europejskich.

Przysłowia ludowe na te dni, to:

Św. Regina (7. 09.) – gałęzie ugina

Skoro wrzesień, to już jesień.

Jaki pierwszy wrzesień – taka będzie jesień.

Siedzi pająk na grzędzie i babie lato przedzie.

Pogoda na św. Nikodema (15. 09.) cztery niedziele deszczu nie ma

Wrzesień chodzi po rosie, zbiera grzyby we wrzosie.

Wrześniem żaba się raduje, bo już bociek odlatuje.

W ten dni będziemy wspominać:

1 września 1939 r. – to data napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę - rozpoczęła się **II wojna światowa. Dzień Weterana.**

1 września 1945 r. – uroczyste otwarto **Polski Cmentarz Wojenny** na Monte Cassino. Decyzję o utworzeniu nekropolii wydał generał Władysław Anders 18 maja 1944 r. – podczas trwania bitwy.

1 września 1989 r. – to data śmierci **Kazimierza Deyny** – piłkarza reprezentacji Polski, króla strzelców IO w Monachium 1972 r. Uznano go za najlepszego piłkarza Polski XX wieku (*ur. 1947 r.*).

2 września 1950 r. - zmarła **Hanka Ordonówna** – piosenkarka, tancerka i aktorka. Była gwiazdą warszawskich kabaretów okresu międzywojennego; od 1942 r. poza krajem (*ur. 1902 r.*).

3 września 1926 r. – urodziła się **Irene Papas** – grecka aktorka i śpiewaczka. Grała tytułową rolę w adaptacjach klasycznych greckich tragedii „*Antygona i Elektra*”, wraz z Vangelisem nagrała dwie płyty: „*Odes*” i „*Rhapsodies*”.

3 września 1976 r. – bezzałogowa amerykańska sonda kosmiczna **Viking 2** wylądowała na Marsie – m.in. miała analizować skład chemiczny marsjańskiej atmosfery i powierzchni.

4 września 1886 r. – generałowi Milesowi w Kanionie Szkieletów w Arizonie poddał się **Geronimo** - wódz Apaczów

4 września 1781 r. - hiszpańscy osadnicy założyli nad Oceanem Spokojnym **Los Angeles** – zwane „*miastem aniołów*”

5 września 1929 r. – urodził się **Mieczysław Stoor** – popularny aktor filmowy; **Hlawa** w „*Krzyżakach*”, czy sturmführer **Hans Stadtke** w „*Stawce większej niż życie*” (zm. 1973 r.).

5 września 1936 r. – urodził się **Andrzej Szypulski** – pisarz, współscenarzysta teatru telewizji i seriali, np. „*Dyrektorzy*”, czy „*Stawka większa niż życie*” (zm. 2011 r.).

6 września 1566 r. – zmarł **Sulejman Wspaniały** – sułtan. Za jego panowania Imperium Osmańskie stało się potęgą. Przeprowadził reformy administracji, armii, finansów; był mecenasem kultury oraz poetą występującym pod pseudonimem „**Muhibbi**” (ur. 1494 r.).

6 września 1766 r. – urodził się **John Dalton** – brytyjski fizyk, chemik i meteorolog; twórca nowożytnej atomistycznej teorii materii. Opisał wadę wzroku – odmianę ślepoty barw – nazywaną **daltonizmem**. Na jego cześć jednostkę masy atomowej nazwano daltonem – **Da** (zm. 1844 r.).

7 września 1776 r. – **po raz pierwszy w historii bojowo wykorzystano okręt podwodny**. Podczas wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych na rzece Hudson koło Manhattanu miniaturowy okręt podwodny „**Turtle**” bez powodzenia zaatakował fregatę HMS „*Eagle*”.

7 września 1928 r. - rozpoczął się pierwszy wyścig **Tour de Pologne** – największy szosowy wyścig kolarski w Polsce i jeden z najstarszych wieloetapowych na świecie.

8 września – to **Światowy Dzień Walki z Analfabetyzmem**

8 września - **Narodzenie NMP – Matki Boskiej Siewnej**

*Tego dnia wierni obrządku rzymskokatolickiego czczą Narodzenie NMP inaczej określane mianem **Matki Boskiej Siewnej**. W tym dniu rolnicy w świątyniach święcą tegoroczny materiał siewny, którego*

użyją do jesiennych zasiewów. Jest to jedno z najważniejszych świąt agrarnych obchodzonych w naszym kręgu kulturowym.

8 września 1946 r. – urodził się **Krzysztof Krawczyk** – piosenkarz. Natura obdarzyła go charakterystycznym barytonowym głosem, kompozytor, gitarzysta i wokalista w latach 1963- 1973 zespołu „Trubadurzy”.

8 września 1968 r. - przemysłanin **Ryszard Siwiec** dokonał aktu samospalenia w proteście przeciw interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Stało się to na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie podczas uroczystości dożynkowych wśród 100 tysięcy widzów w obecności szefów partii i dyplomatów. Desperackiego aktu dokonał po to, „*Aby nie zginęła prawda, człowieczeństwo, wolność*”. Formę swojej śmierci uznał „*za mniejsze zło, niż śmierć milionów*”.

9 września 1939 r. – początek **bitwy nad Bzurą** - największej bitwy podczas kampanii wrześniowej.

9 września 1596 r. – zmarła **Anna Jagiellonka** – król Polski z dynastii Jagiellonów, córka Zygmunta I Starego i Bony Sforzy. Na jej pogrzebie mowę wygłosił Piotr Skarga uznając, że „*dała piękny koniec i zamknięcie domowi Jagiellońskiemu*” (ur. 1523 r.)

10 września 1946 r. – oddział UPA z sotni „Kryłacza” **całkowicie spalił** wsie: **Łodzinę, Hłomczę i Witryłów** (pow. brzozowski). Ich mieszkańców – Polaków i Rusinów – bestialsko zamordowano.

10 września 1946 r. – urodził się **Krzysztof Kasprzyk** – poeta i działacz emigracyjny, pomysłodawca użycia nazwy „**Solidarność**” w znaku graficznym.

11 września 1816 r. – urodził się **Carl Zeiss** – niemiecki optyk, założyciel przedsiębiorstwa noszącego jego imię; będącego liderem na światowym rynku optycznym (zm. 1888 r.).

11 września 1886 r. – urodził się **Włodzimierz Dolański** – działacz krajowego i międzynarodowego ruchu osób niewidomych, genialny pianista. Był pionierem popularyzacji warsztatów i stanowisk pracy dla osób niewidomych w zakładach przemysłowych i

rzemieślniczych. To on sformułował hasło: „**Nic o nas bez nas**” (zm. 1973 r.).

11 września 2001 r. - nastąpił terrorystyczny atak na **WTC** w Nowym Jorku i na Pentagon w Waszyngtonie, w zamachach straciło życie prawie 3 tyś. osób.

12 września 1556 r. – abdykował **Karol V Habsburg** (1500-1558) - cesarz rzymsko-niemiecki i król Hiszpanii. Cierpiał z powodu podagry (*artretyzm, skaza moczanowa*). Przypuszcza się, że decyzję o abdykacji przyspieszył atak tej choroby.

12 września 1921 r. – urodził się **Stanisław Lem** – pisarz, czołowy przedstawiciel polskiej fantastyki naukowej, filozof, futurolog i eseista (zm. 2006 r.).

13 września 1866 r. – pierwszym prezydentem Krakowa został wybrany **Józef Dietl** (1804-1878). To on m.in. doprowadził do uporządkowania Plant, starych murów i baszt, odnowienia elewacji kamienic, przygotowania planu odbudowy i konserwacji Sukiennic.

13 września 1894 r. – urodził się **Julian Tuwim** – poeta, autor skeczy, współzałożyciel grupy poetyckiej „Skamander”, kabaretu literackiego „Pod Picadorem”, współpracownik tygodnika „Wiadomości Literackie”, a także pism satyrycznych: „Cyrulik Warszawski” i „Szpilki”. (zm. 1953 r.).

14 września 1876 r. – urodził się **Stanisław Gałek** – malarz, projektant kilimów; uczeń Jacka Malczewskiego, wybitny malarz Tatr (zm. 1961 r.).

14 września 1886 r. – urodził się **Stanley Ketchel** (właśc. *Stanisław Kiecal*), przydomek „Zabójca z Michigan” – amerykański pięściarz polskiego pochodzenia, mistrz świata wagi średniej (zm. 1910 r)

15 września 1916 r. – po raz pierwszy w historii w walkach nad **Sommą** armia brytyjska użyła **czołgów**. Był to pojazd pancerny nazwany „Mały Willy”, ważył 13.8 t, osiągał prędkość 3. 2 km/h i był w stanie przejechać rowy i okopy strzeleckie o szerokości do 1.35 m.

15 września 1890 r. - urodziła się **Agatha Christie** – angielska pisarka, autorka kryminałów, których głównym bohaterem najczęściej jest detektyw *Hercules Poirot* lub panna *Marple* (zm. 1976 r.).

16 września 2000 r. - w **Kijowie** został porwany, a następnie zamordowany **Georgij Gongadze** (ur. 1969 r.) – ukraiński dziennikarz opozycyjny, twórca internetowej gazety „*Ukraińska Prawda*”. Jego zniknięcie było najgłośniejszą zbrodnią tego kraju.

16 września 1736 r. - zmarł **Gabriel Fahrenheit** – holenderski fizyk i inżynier pochodzenia niemieckiego, wynalazca termometru rtęciowego (ur. 1686 r.).

17 września 980 r. – urodził się **Awicenna** – arabski filozof, lekarz i przyrodnik, autor dzieła „*Kanon medycyny*”, który przez stulecia był podstawą teorii i praktyki medycznej (zm.1036 r.).

17 września 1939 r. - to data agresji **Armii Czerwonej** na wschodnie rubieże Rzeczypospolitej. Był to „**nóż w plecy**” dla państwa zaangażowanego w wojnę już z jednym agresorem.

Ten akt zainicjował masowe aresztowania ludności ze wschodnich terenów RP, masowe deportacje na Syberię, mordy najlepszych synów Narodu w Katyniu, Charkowie, Miednoje.

Jako ciekawostkę podaję, że:

dokładnie **54** lata później – **17 września 1993 r.** - ostatni żołnierz armii rosyjskiej opuścił nasz kraj. W ten sposób zamknęła się „*pętla czasowa*” i w związku z tym nasuwa się pytanie: „*Czy był to zbieg okoliczności, czy ówczesny prezydent Lech Wałęsa termin ewakuacji Rosjan z Polski ustalił z premedytacją ?*”

17 września – to **Światowy Dzień Sybiraka**

17 września 1176 r. – bizantyjski cesarz **Manuel I Komnen** (1118-1189) poniósł porażkę w bitwie z Turkami seldżuckimi pod **Myriokefalon** – był to początek upadku Bizancjum, jako imperium.

18 września 1970 r. - zmarł **Jimi Hendrix** – ameryk. muzyk, jeden z najlepszych gitarzystów w historii muzyki rockowej (ur. 1943).

18 września 1916 r. – zmarł **Aleksander Sulkiwicz** (właśc. *Iskander Mirza Duzman Beg Sulkiwicz*) – polski Tatar, działacz

socjalistyczny i niepodległościowy. Był współorganizatorem ucieczki Józefa Piłsudskiego z petersburskiego szpitala św. Mikołaja Cudotwórcy 14 maja 1901 r. (*ur. 1861 r.*).

19 września 1336 r. – zwycięstwo wojsk angielskich nad francuskimi w bitwie pod **Poitiers** (*wojna stuletnia*). W wyniku klęski Francja zastała zmuszona do zapłacenia okupu za pojmanego króla Jana II Dobrego w wysokości dwukrotnych rocznych dochodów całego królestwa.

20 września 1746 r. – urodził się **Maurycy Beniowski** (*właśc. Benyovszky Móric* lub *Maurice Auguste de Benyowsky*) pochodzenia węgierskiego, uczestnik konfederacji barskiej zesłany na Kamczatkę, z której zorganizował ucieczkę statkiem. Beniowski, to żołnierz, awanturnik, kosmopolita, autor pamiętników (*zm. 1786 r.*).

21 września 1776 r. – w amerykańskim stanie **Delaware** wprowadzono konstytucyjny **zakaz niewolnictwa**.

21 września 1866 r. – urodził się **Herbert George Wells** – angielski powieściopisarz, autor „*Wojny światów*” i *Wehikułu czasu*”. Stał się jednym z pionierów gatunku *science fiction*. Literacko stworzył prawie wszystkie największe tematy współczesnej SF: podróż w czasie, niewidzialność, miniaturyzację, podróże międzyplanetarne, obce cywilizacje i ich inwazję na Ziemię, sztuczne istoty, hibernację (*zm. 1946 r.*).

22 września – to **Europejski Dzień Bez Samochodu**

22 września 1791 r. - urodził się **Michael Faraday** – angielski fizyk, chemik, pionier badań nad elektrycznością, jeden z najwybitniejszych uczonych XIX w. (*zm. 1867 r.*).

22 września 1936 r. – dekretem Prezydenta RP o służbie pracy młodzieży, zostały utworzone **Junackie Hufce Pracy** – paramilitarna organizacja młodzieżowa w latach 1936 – 1939.

22 września – o godz. 16²¹ początek astronomicznej jesieni

23 września 1916 r. – urodził się **Aldo Moro** – włoski polityk, prawnik, jeden z przywódców Chrześcijańskiej Demokracji. To on

został porwany i zamordowany w 1978 r. przez terrorystów z Czerwonych Brygad.

23 września 1976 r. – powstał **Komitet Obrony Robotników – KOR**. Sejm PRL o jego powstaniu został poinformowany listem otwartym Jerzego Andrzejewskiego skierowanym do marszałka Sejmu.

23 września 1947 r. - urodził się **Jerzy Popiełuszko** – duszpasterz ludzi pracy i bezkompromisowy obrońca praw do życia w wolności. Zginął zamordowany przez SB w dniu 19 października 1984 r.

24 września 1821 r. – urodził się **Cyprian Kamil Norwid** herbu „**Topór**” – poeta, prozaik, dramatopisarz, eseista, grafik, rzeźbiarz, malarz i filozof. Był jedną z najoryginalniejszych i najwszechstronniejszych postaci polskiej kultury, uznany za najwybitniejszego spadkobiercę polskiego romantyzmu, ale też i jego wielkiego oraz namiętnego krytyka. (zm. 1883 r.). Zapewne każdy Polak kojarzyć z nim poniższy cytat:

*Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba ...
Tęskno mi Panie ...*

Cyprian Kamil Norwid

25 września 1066 r. – zwycięstwo wojsk angielskich nad **Wikingami** w bitwie pod **Stamford Bridge** – bitwa uważana jest za koniec najazdów Wikingów na Wyspy Brytyjskie.

25 września 1906 r. – urodził się **Dmitrij Szostakowicz** – rosyjski kompozytor, pianista. Jest uważany za najwybitniejszego symfonika XX w. (zm. 1975 r.).

26 września 46 r. p.n.e. – zmarł **Wercyngetoryks** – wódz galijskiego plemienia **Arwernów**, przywódca wielkiego powstania Galów przeciwko władzy Rzymu (ur. 72 r. p.n.e.)

26 września – Dzień Ludzi Niesłyszących

26 września 2001 r. – uruchomiono polską **Wikipedię** – wolną encyklopedię internetową.

27 września – to **Dzień Podziemnego Państwa Polskiego** obchodzony w rocznicę utworzenia w nocy **26/27 IX. 1939 r.** konspiracyjnej organizacji wojskowej o nazwie **Służba Zwycięstwu Polski**, którą w **styczniu 1940 r.** przemianowano na **Związek Walki Zbrojnej**, zaś w 14. II. 1942 na **Armieję Krajową**.

27 września 1939 r. - nastąpiło powołanie konspiracyjnej organizacji harcerskiej – *Szare Szeregi*.

27 września 1866 r. - urodził się **Wacław Rolicz-Lieder** – poeta, prekursor Młodej Polski, kojarzony z początkami polskiego symbolizmu. (*zm. 1912 r.*).

28 września 1066 r. – **Wilhelm Zdobywca** zwany także **Wilhelmem Bękartem** – król Anglii i książę Normandii – wraz ze swą armią wylądował w Anglii; jako ostatni dokonał podboju Brytanii.

28 września 1939 r. – to **dzień kapitulacji Warszawy**. Tegoż dnia w Moskwie ZSRR i Niemcy podpisały traktat „*o granicy i przyjaźni*” dotyczący podziału Polski.

28 września 1896 r. – urodził się **Wacław Lipiński** ps. „*Obywatel Socha*”, „*Aleksander*” – żołnierz, historyk, działacz antykomunistycznego podziemia niepodległościowego. Inspirował tworzenie fotograficznej i filmowej dokumentacji oblężonej Warszawy w 1939 r. Wszystkie jego utwory od 1951 r. były objęte zapisem cenzury i wycofane z bibliotek (*zm. 1949 r.*).

29 września 106 r. p.n.e. – urodził się **Gnejusz Pompejusz** – rzymski wódz i polityk, jeden z twórców I triumwiratu z Krassusem i Cezarem. Pokonał króla Pontu – Mitrydatesa VI, rozszerzył granice Rzymu o nowe prowincje (*zm. 48 r. p.n.e.*).

29 września 2000 r. - podczas Igrzysk Olimpijskich w Sydney w chodzie na 50 km **Robert Korzeniowski** zdobył złoty medal olimpijski, kilka godzin później „złoto” również wywalczyła **Kamila Skolimowska** w rzucie młotem.

30 września 1700 r. - urodził się **Stanisław Konarski** - *właśc. Hieronim Franciszek Konarski* – ksiądz, pedagog, pisarz polityczny, prekursor polskiego oświecenia, reformator szkolnictwa, założyciel *Collegium Nobilium*. To na jego cześć król Stanisław August Poniatowski kazał wybić medal „**Sapere auso**” – „**Temu, który odważył się być mądrym**” (zm. 1773 r.).

Za nami lato oraz tegoroczne wakacje, kończy się wrzesień, a w nas nadal żyją wspomnienia przeżytych wakacyjnych przygód i zdarzeń ...

W ostatnie tygodnie trzeba było wspomnieć krwawe i tragiczne zdarzenia sprzed dziesięcioleci z najnowszej historii Polski związanych z obroną niepodległości i nie tylko.

Przed nami październik i fala lokalnych obchodów Dnia Białej Laski w Kołach Terenowych PZN.

Na czas wyteżonej pracy związanej z ich organizacją wszystkim Zarządom Kół PZN życzę tego, aby wszystko potoczyło się po Waszej myśli, wedle Waszych planów i oczekiwań...

Po ich zrealizowaniu ślijcie relacje z obchodów w celu ich opublikowania na łamach „Przewodnika”.

Zygflor

2016-05-31

Lekko modyfikując przebieg

- czyli przy zmianie terminu realizacji zadania – zrealizowano je w ostatni roboczy dzień tygodnia – oraz – jako novum – we współpracy z wolontariuszkami ze Szkolnego Koła „Caritas” przy ZS w Iwoniczu **10 czerwca 2016 r.** ZK PZN w Krośnie – wyciągając wnioski z poprzednich lat – w krośnieńskiej cukierni „Jagusia” państwa Deptuchów zorganizował cyklicznie organizowany w tym obiekcie swoim podopiecznym Dzień Dziecka.

Można sformułować tezę, że wymienieni właściciele chyba za punkt honoru przyjęli sobie coroczne goszczenie w swojej placówce tak specyficznego klienta, do którego godnego przyjęcia gratis wykładają swoje specjały, a jak wskaże ta relacja, to w tym roku była



to dosyć spora gromadka.

Aby uniknąć kłopotów z dojazdem oraz powrotem z Krosna w tym roku szczególne spotkanie przy akceptacji właściciela Cukierni p. **Ireneusza Deptucha** zrealizowano w przedziale czasowym pomiędzy 17⁰⁰, a 19⁰⁰, co umożliwiło bezproblemowy przyjazd oraz powrót sporej grupki do i z Krosna do domów.

W tym roku **Ireneusz, Zdzisława i Arkadiusz Deptuchowie** przyjęli 17 –*cioro* dzieci, członków podopiecznych krośnieńskiego Koła PZN, ich rodziców, przedstawiciele władz ZK oraz cztery



wolontariuszki, które wraz z opiekunką przyjechały na ten czas z Iwonicza.

Jak zaświadcza zdjęcia, to dziewczyny integrując się z naszymi dziećmi bawiły je, charakteryzowały malując im twarze, organizowały konkursy i – słowem – przejęły na siebie ciężar miłego i ciekawego w tym miejscu i gronie spędzenia czasu.

Bacznym okiem rozbawione grono dyskretnie obserwowali właściciele „Jagusi”, którzy kiedy trzeba wydając dyskretnie polecenia kelnerkom zlecali im donoszenie specjałów zakładu, z którego asortymentu Cukiernia słynie w całym Krośnie.

Ze strony macierzystego ZK dzieci otrzymały stosowne paczki, w których znalazły się rzeczy, „które – jak zauważył Boguś – będą im potrzebne”.

W trakcie imprezy stosowny **Dyplom – Podziękowanie** wręczono właścicielowi „Jagusi” – p. Ireneuszowi Deptuchowi, który ... w rewanżu zaprosił ich na rok przyszły.

Podobne ciepłe słowa prezes Sadowski skierował wobec wolontariuszek swą mowę kończąc uwagą pełną nadziei, że „*być może to spotkanie było pierwszym krokiem do zacieśnienia ściślejszej współpracy na linii Szkolne Koło „Caritas”, a ZK PZN w Krośnie*”.



Szczególne spotkanie zrealizowane w przepiękne popołudnie w niepowtarzalnym urokliwym miejscu, w atmosferze, której tylko należy pozazdrościć lub pogratulować, kończono – tak domniemywam – na pewno z wewnętrznym przekonaniem wszystkich jego uczestników, że zrealizowano je z sercem, bo tylko takie zaangażowanie w sprawę daje takie owoce, jak te zrelacjonowane powyżej.

*powyższa relacja, tom owoc telefonicznej rozmowy z **Bogdanem Sadowskim***

A w Lesku „prężą muskuły”

- tak dosłownie i w przenośni dzieje się w leskim Kole PZN pod rządami nowego prezesa ZK **Pawła Szybowskiego**, który wraz z całym aktywnym „staje na głowie”, aby coś nowego zaproponować swoim podopiecznym – „bieszczadnikom” - zamieszkującym dwa powiaty tego regionu Podkarpacia.

Już ponad roczny dorobek nowej ekipy podsumowywano podczas kwietniowego okolicznościowego spotkania, w trakcie



którego przypomniano, że korzystając z dofinansowań lokalnych samorządów, czy miejscowych sponsorów w minionym czasie dla środowiska zorganizowano spotkanie noworoczne, Dzień Babci i Dziadka, spotkanie karnawałowe, szkolenie

rehabilitacyjne dla nowoprzyjętych, czy Dzień Kobiet.

Jako „novum” w skali Okręgu PZN – jako dosłowne „prężenie mięśni” - należy uznać zajęcia z fizjoterapii, co dla ludzi zamieszkujących ten teren jest naprawdę bardzo wskazane i może być czynnikiem pobudzającym do aktywnej działalności wzmiankowanej strukturze PZN.

W sukces poczynaniom ekipy Pawła wychodzi Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku, która wychodząc naprzeciw potrzebom specyficznego czytelnika, jakim niewątpliwie jest człowiek niewidomy lub niedowidzący, zaopatrzyła się w urządzenie o nazwie **Czytak Plus**. Nim przez nią dysponowanie, to owoc współpracy wspomnianej placówki ze Stowarzyszeniem Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Larix” im Henryka Ruszczyca z Warszawy.

Dzięki „prężeniu mięśni” przez **Bożenę Pyznarską** - dyr. PiMBP - „bieszczadnicy” już mogą odsłuchiwać ponad 1000 książek,

a liczba tytułów dzięki współpracy z wymienionym Stowarzyszeniem ciągle wzrasta!

Oczywiście inicjatywę MBP wręcz z aplauzem przyjęła ekipa Pawła Szybowskiwego, bo przecież współgra to z ich wysiłkami będąc uzupełnieniem statutowej działalności leskiego Koła PZN.



Żartobliwie można rzec, że kondycja uzyskana podczas zajęć z fizjoterapii powinna teraz procentować we wzroście czytelnictwa, bo w zdrowym ciele – co sprawił wysiłek fizyczny – również będzie mocny, zdrowy duch, czemuż może przyczynić się regularne i mądre czytelnictwo.

Kończąc należy pogratulować takiego splotu zdarzeń leskiemu aktywowi PZN, jak też wysiłków wspomnianej placówki, co suma summarum wychodzi na dobre dla omawianego środowiska w jego wszelkich wymiarach i konfiguracjach.

Zygflor

2016-05-11

Co nieco o innych długoletnich działaczach PZN
- tym razem wywodzących się z jasielskiej struktury Związku –

23 maja 2016 r. w telefonicznej rozmowie – domniemywam, że jako pokłosie artykułu o prezes w stanie spoczynku H. Lisowskiej – otrzymałem dosyć skąpe informacje od prezes Janiny Topór dotyczące dwóch długoletnich działaczek od kilkadziesiąt lat tworzących historię Koła PZN w Jaśle.

Opierając się na wiedzy niegdyś o tych Paniach zdobytych podczas mojego u nich pobytu w 2007 r. oraz na informacjach otrzymanych od prezes Janiny o Nich piszę:

Janina Maciejczyk - to członek nadzwyczajny Koła PZN w Jaśle, były dyrektor Szkoły Podstawowej w Krempnej - emerytowany pedagog. 1 maja br. ukończyła piękny wiek - **90** lat oraz Jubileusz **35 -lecia** działalności w strukturach ZK PZN w Jaśle, której to przez m.in. 20 lat była sekretarzem. Pomimo wieku nadal jest czynnym członkiem ZK.



Niegdyś – przed laty – wraz ze Śp. Stanisławem Kunikiem oraz Ireną Gorczycą stworzyła tzw. Komitet Redakcyjny, który do życia powołał Kronikę Koła, którą to po śmierci wspomnianego w 1981 r. prowadząc kontynuowała.

Niegdyś – jako osoba wykształcona, wykorzystując swój autorytet – aktywnie działała na linii reprezentowane przez siebie środowisko, a lokalna władza samorządowa w ten. m.in. sposób nawiązując kontakty, które później owocowały finansowym wsparciem statutowej działalności jasielskiego Koła PZN.

Irena Gorczyca - członek zwyczajny jasielskiego Koła PZN, od **20** lat non stop jego vice prezes; „tylko” **80-latka** nadal czynnie aktywna na trudnej niwie pracy społecznej na rzecz środowiska.

Obecnie już samodzielnie w iście benedyktyńskim stylu prowadzi Kronikę Koła, w której odnotowuje na bieżąco fakty i zdarzenia zaistniałe w ich środowisku.

„Redagowana przez Nią Kronika, to istne cudo statystyczne, którego wyliczenia i zestawienia pokazują postronnemu czytelnikowi przekrój Koła w/g wskaźników wiekowych, miejsca zamieszkania w

poszczególnych gminach, rotacji i stopnia niepełnosprawności. Jest to istny statystyczny majstersztyk !

*Dla mnie ewenementem są umieszczone na kartach Kroniki okolicznościowe felietony autorstwa **Ireny Gorczycy** pisane z okazji zbliżających się świąt, w których przelewa własne przeżycia i doświadczenia, które wyniosła z domu i tradycji, którą pragnie przekazać potomnym. Pani **Irena** – jak to wynika z mojego wywodu –*



Kronikę prowadzi – naprawdę – po mistrzowsku. Oprócz tego w Kole zajmuje się rozliczeniami, rozpatruje oferty otrzymywane i kierowane do urzędów, redaguje pisma. Mówi, że w Kole ma dwoje dzieci, tj. Kronikę i Bibliotekę Książki Mówionej. Jak zauważyłem, to obu profesjom oddała swoje serce i czas – swoją duszę.

Przyzwoitość nakazuje powiedzieć, że dzięki p. Irenie utrzymują stały kontakt z lokalnymi mediami. To w nich publikując swoje artykuły w ten sposób Irena Gorczyca informuje i edukuje lokalną społeczność o tym, co się dzieje w Ich środowisku, wyjaśnia co to jest niedowidzenie, bo większość ludzi nie może zrozumieć na czym to polega. Te edukacyjne artykuły ukazują się w pismach o tytule: „Obiektyw Jasielski”. „Ziemia Jasielska”, „Źródło” i inne”- tak w 2007 r. pisałem o Pani Irenie będąc pod wielkim wrażeniem tego wszystkiego, co wówczas u Nich podziwiałem.

Kończąc - spełniając wolę prezes Janiny Topór, w Jej oraz własnym imieniu - wymienionym z imienia i nazwiska Jubilatkom składamy najserdeczniejsze



życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz wszelkiej innej pomyślności tak niezbędnej każdemu do dalszego funkcjonowania oraz dalszej twórczej aktywności na rzecz naszego środowiska. Wszystkiego dobrego.

Zygflor

2016-05-23

Z nutką goryczki

- czyli subiektywne przemyślenia i spostrzeżenia jednej z nas -

„Niewidomi”, to w moim środowisku innym ludziom raczej słowo obce, częściej słychać określenie – termin – „ślepi”; z tego powodu sama przez kilkanaście lat miałam wielki problem z zaakceptowaniem swojej niepełnosprawności. Teraz, kiedy już uporałam się z tym problemem, tj. zaakceptowałam samą siebie, chodzę z głową podniesioną do góry, gdyż nie wolno nam się pogrążyć z powodu dysfunkcji, która nas dotknęła. Nie jest to proste. Co prawda przede wszystkim zależy to od nas, ale również od naszych bliskich, z którymi współistniejemy, pośród których żyjemy.

Ponoć z każdym rokiem wzrasta świadomość społeczna dotycząca niepełnosprawnych, ale – tak uważam – powszechnie jeszcze zbyt mało się o nas mówi. Czasem w centralnych periodykach pojawi się o nas jakaś wzmianka, ale nie w prasie lokalnej, gdyż lokalni żurnaliści raczej wolą omijać takie tematy. Uważają, że ich poruszanie nie jest na czasie i nie nadają się na pierwszą, ani na ostatnią stronę ich gazety. Jest to przykre.

Wiem, że są aktywne lokalnych Kół PZN, które zapraszają przedstawicieli lokalnych mediów na swoje imprezy i wiem, że w wielu środowiskach nikt ich się nie doczekał – po prostu nigdy nie pojawili się. To chyba nie tak powinno być; to o czymś świadczy.

Inny problem, to bariery architektoniczne w małych miasteczkach i wsiach, które pozostawiają wiele do życzenia. Poprzez to jesteśmy skazani na pomoc drugiej osoby, co nie pozwala nam być w pełni samodzielnymi. Mam nadzieję, że to też się kiedyś zmieni.

Dostęp do edukacji, to następny temat i – tak uważam - jest to wszystko powiązane z wiekiem, czyli zależy to od tego, ile ma się lat.

Osoby w średnim wieku na zbyt wiele nie mogą liczyć, jeśli chodzi o przekwalifikowanie lub znalezienie pracy. Jeśli nawet przekwalifikują się, to nikt ich nie chce zatrudnić, gdyż nie ma odpowiedniej ilości stanowisk pracy, na których osoba niewidoma, czy słabowidząca mogłaby się realizowała zawodowo.

Jeśli chodzi o dostępność do usług medycznych, to stwierdzam, że znacznie się poprawiło. Np. do specjalistów już nie musimy czekać latami, jedynie czego brakuje, to dostępu do bezpłatnych badań specjalistycznych, za które nadal trzeba płacić, a to w przypadku osób mniej zamożnych jest naprawdę dużym problemem. Leki w dalszym ciągu są zbyt drogie; nawet te, które wspomagają nasz organizm, nie mówiąc o innych w przypadku dodatkowych schorzeń.

Życie i wynikające z niego zadowolenie, to nie tylko edukacja, zdrowie, praca, ale też rozrywka. Dostęp naszego środowiska do kultury pozostawia dziś dużo do życzenia.

Osobiście sama do kina wybieram się ale tylko na polskie filmy, gdyż zagraniczne projekcje są bez tłumaczeń lektora. Niepełnosprawny nie kupi biletu z ulgą, gdyż nie każde kino taką ulgę wprowadziło. Jedynie w tej materii teatr staje na wysokości zadania i poprzez to jestem szczerze zaskoczona, a sprawia to przyjazne podejście ich pracowników względem osób niepełnosprawnych. Tak niewiele trzeba było, by to się względem nas zmieniło.

Podsumowując temat postrzegania osób z dysfunkcją wzroku w środowisku naturalnym – chcąc powiedzieć jak wygląda „nasz świat” – pragnę wyartykułować następujący wniosek:

„Życie Twoje, moje, czy Jego ponoć w dużej mierze zależy od nas samych. Im więcej będziemy o nas mówili osobom zdrowym – ludziom bez dysfunkcji, wrażliwym na drugiego człowieka - tym więcej zyskamy; na pewno nasze życie będzie się zmieniało na lepsze. Czasem wystarczy nam wystosowany wobec nas miły gest, czy podanie ręki. gdy nie wiemy, czy bezpiecznie postawimy kolejny krok; cudzy uśmiech w chwili, gdy będzie się nam wydawało, że już nigdy nam nie zaświeci słońce, że nigdy nie ogrzeją nas jego promienie.

Z nadzieją na lepsze jutro apeluję do stojących obok nas ludzi: bądźcie dla nas bardziej wyrozumiali, starajcie się, aby widziane przez was stawiane przez nas nasze małe kroki – w ten sposób przez

was odbierane - mogły stać się naszymi coraz większymi krokami. W ten sposób i my będziemy mogli korzystać z uroków i dobrodziejstwa tego pięknego świata bez względu na swoją ułomność, stan zdrowia, czy kolor skóry.”

2016-04-16

autor przemyśleń: Ewa Smolucha

Tradycji stała się zadość

- czyli relacja z tegorocznej „majówki” zrealizowanej przez aktyw krośnieńskiego Koła PZN dla tegoż środowiska.

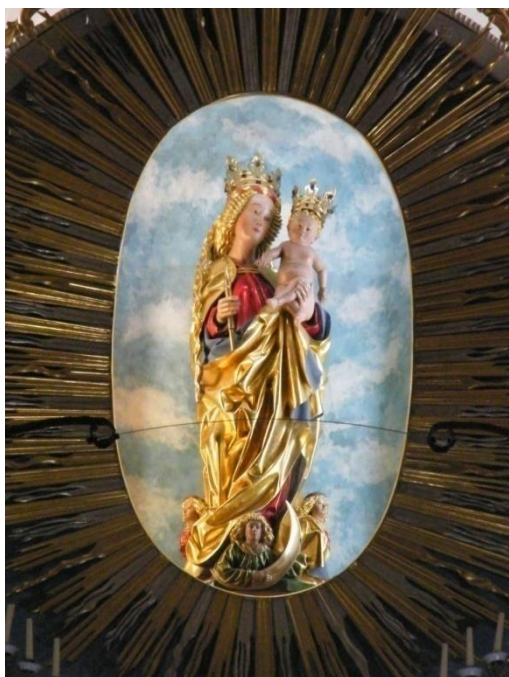
Termin „majówka” w wymienionym we wstępie środowisku, to synonim imprez religijno – integracyjnych w ten czas corocznie – już cyklicznie - organizowanych dla wszystkich chętnych tego typu wrażeń i przeżyć. Dotychczas w latach poprzednich w ten czas m.in. byli w Dębowcu, Jaśliskach, w Dydni, czy w pustelni Jana z Dukli.



W tym roku „w sile” **30** uczestników – **30** maja br. – o **8⁰⁰** rano wyruszyli z krośnieńskiego dworca **BUS**-em obierając kierunek na górę Liwocz oraz leżący u jej podnóża Tarnowiec.

Tegoroczny najważniejszy punkt cyklicznego przedsięwzięcia, to Sanktuarium Matki Bożej Zawierzenia w Tarnowcu.

„Po Sanktuarium – relacjonował prezes **Bogdan Sadowski** – oprowadzał nas ks. **Grzegorz Bochnia**, który omówił nam historię Cudownej Figurki oraz czas rodzenia się Jej kultu w regionie Jasła oraz jego okolic. Następnie przeszliśmy z nim dróżki krzyżowe oraz



gruntownie obejrzeni owe Sanktuarium, którego najcenniejszym obiektem jest Cudowna Figurka, czyli gotycka rzeźba o wysokości 153 cm wyrzeźbiona w lipowym drewnie przedstawiająca Maryję w pozycji stojącej i trzymającą w lewej ręce Dzieciątko Jezus, które w prawej ręce trzyma berło, zaś w lewej jabłko.

Ewenement świątyni, to taras widokowy umożliwiający obejrzenie Figurki vis-a-vis oraz związane z tym widokiem przeżycie - wrażenie, polegające na tym, że wydaje się nam,

iż Matka Boża pragnie swe Dziecię włożyć w nasze ramiona.

Po pożegnalnych modlitwach we wspomnianym Sanktuarium oraz po spożyciu posiłku w miejscowym Domu pielgrzyma wyjechaliśmy do miejscowości Brzyska tuż u podnóża góry Liwocz, na której szczycie (562 m n.p.m.) znajduje się Sanktuarium Krzyża Chrystusowego i MB Królowej Pokoju z kopią figurki Matki Bożej z Medziugorie ... oraz platforma widokowa.

Z satysfakcją informuję, że wszyscy uczestnicy naszej eskapady bez względu na wiek weszli na ów szczyt, by podziwiać wspaniałą panoramę i delektować się tego miejsca niepowtarzalnym urokiem oraz panoramycznym widokiem; ponoć czasami przy sprzyjającej pogodzie można wtedy zobaczyć szczyty Tatr.



W tymże miejscu pod altanami są też miejsca na grillowanie, z których skwapliwie skorzystaliśmy w ten m.in. sposób uzupełniając zapasy sił, gdyż przed nami był jeszcze trud zejścia ze szczytu. W międzyczasie na

akordeonie przygrywał nam Kazimierz Bąk, co niewątpliwie umilało nam „ czas relaksu” w tym miejscu.



Po zajęciu miejsc siedzących w naszym BUS-ie około godz. 18⁰⁰

„zameldowaliśmy się” na krośnieńskim dworcu PKS. Po opuszczeniu jego pokładu - i po wręcz czułych pożegnaniach – każdy z nas pieszo lub oczekując

swojego pojazdu powracał do swoich domów, do swoich bliskich” – tyle z obszernej wypowiedzi prezesa Bogdana, który „ma już za sobą” jedną z tegorocznych imprez, których zorganizowanie – realizację - zaplanował na 2016 r.

Cóż – kończąc gratulujemy liderom krośnieńskiej struktury PZN pomysłów i wielkiej determinacji w ich realizacji, co potem z uznaniem – jako niepowtarzalne - jak najlepiej staramy się zrelacjonować na łamach „Przewodnika”.

Zygflor

2016-06-01

Witryna poetycka

We wrześniowym kąciku poetyckim do przeanalizowania proponuję dwa utwory: pierwszy – z wiadomych względów – pod znamienym tytułem „Ojczyzna”, w którym autorka przeanalizuje trójczłonowy zwrot „BÓG – HONOR – OJCZYŻNA” przybliżając jego przydatność oraz potrzebę stosowania w żmudnym codziennym

*życiu, a nie tylko w chwili próby na polu walki. Drugi z nich przybliży
nam uroki jesieni, wszak we wrześniu chcąc - nie chcąc ją powitamy.
Zapraszam do uważnej i dociekliwej lektury obu utworów...*

„Ojczyzna”

Słowo „Ojczyzna” w górnolotnych mowach
łączone było z Bogiem i Honorem,
Co ja odczuwam, powiem w kilku słowach,
co dla zwykłego człowieka zawsze bywa wzorem.

Patriotą być – to znaczy swą Ojczyznę kochać,
to rzecz jest znana – to po prostu truizm.
Lecz kochać sercem tylko – tu nie chodzi o to.
Ni wykazywać ciągle swój altruizm.

Patriotą jest dziecko dobrze się uczące,
co w wolnych chwilkach demolki nie robi,
to studiujący serio, a nie ściągający.
Przecież do pracy dobrej się sposobi.

Choć wszyscy myślą, że patriota musi
marzyć o śmierci w obronie Ojczyzny,
że czyn bohaterski wciąż patriotę kusi,
by móc się chlubić – Oto moje blizny!

Gdy ktoś dobrze pracuje – to dla mnie patriota
i chce zapewnić dostatek rodzinie –
to właśnie miłości Ojczyzny istota,
o takich ludziach pamięć niech nie ginie.

Kto bez niechęci pomoże innemu,
gdy sam z problemem sobie nie poradzi,

kto nie kradnąc, buduje życie po swojemu
i w otoczeniu nikomu nie wadzi!

I ten, co siły swoje wykorzysta
dla dobra innych, gdy jest „na świeczniku”,
kto pełniąc władzę – nie jest wręcz statystą –
ten niech pozostanie w polskim pamiętniku.

autor wiersza: **Maria Okulska**

„Dary jesieni”

Gdy jesieni przyszedł czas,
Wszyscy się wybierzmy w las.
Nazbierajmy, co pokaże,
to co jesień daje w darze.

Zabierz, schowaj do spiżarni,
aby zimą było raźniej,
bo gdy wtenczas ich spróbujesz,
znów jesieni zasmakujesz.

Tęsknić będziesz za jesienią czasem,
kiedy wiosną, no i latem,
spojrzysz w tamten las,
gdzie spędziłeś miło czas ...

autor wiersza: **Maria Słowik**

Podczas tegorocznych wakacji m.in. byliśmy w:

